

każdym jego wersecie, formuła: Niech błogosławiony będzie Pan i niech błogosławione będzie Jego imię na zawsze.

Kończąc, należy podkreślić, że aczkolwiek niewątpliwie w okresie II świątyni tekst Biblii funkcjonował w wielu wersjach, to przypuszczalnie wersja masorecka była wersją normatywną (aczkolwiek nie powszechnie obowiązującą i jedyną). Jak zakłada się, była najstarsza i z reguły stanowiła podstawę innych wersji, których istota polega najczęściej na poszerzaniu tekstu protomasoreckiego (jeśli pominąć transformacje związane z ortografią i ewentualnymi nieumyślnymi potknięciami skrybów w trakcie czynności przepisywania). Tekst masorecki w okresie II wieku p.n.e. był ustalony (być może wyjątkiem była Księga Estery). Również zasadniczo ustalony był kanon ksiąg Starego Testamentu. Nie należały do niego księgi deuterokanoniczne. Możliwe, że w przypadku samej społeczności esseńskiej jako kanoniczne uznawane były również inne – niebiblijne kompozycje, takie jak np. Księga Jubileuszów.

Świadectwo rękopisów z Pustyni Judzkiej dowodzi wierności masoreckiego przekazu tekstu Biblii, jego autentyczności i rzetelności. Najstarsze średniowieczne rabiniczne rękopisy biblijne są zasadniczo identyczne z protomasoreckimi rękopisami z okresu przed upadkiem II świątyni i bezpośrednio po nim.

Poznań

PIOTR MUCHOWSKI

Wiesław Kic

CHRONOLOGICZNE ASPEKTY MISJI KORYNCKIEJ PAWŁA APOSTOŁA

Apostoł Paweł odwiedził Korynt trzykrotnie około połowy I wieku, spędzając tutaj ogółem blisko trzy lata. Najdłużej, bo blisko 18 miesięcy, trwał pierwszy pobyt, do którego doszło w czasie drugiej podróży misyjnej, datowanej przez różnych uczonych na okres zawarty w granicach lat 46-53 (przykładowo: R. Jewett — 46-52¹, M. Trimaille — 49-52², E. Dąbrowski — 50-53³). Okoliczności tego pobytu stały się dzięki Bożej opatrności kluczem do ustalenia chronologii całego życia

¹ R. JEWETT, *Dating Paul's Life*, London 1979, tabl. zbiorcza na s. 164-165.

² M. TRIMAILLE, *Le troisième voyage; triomphe on suite d'empreses?*, Le Monde de la Bible 1993 (81), s. 33-34 i tabela na s. 9.

³ E. DĄBROWSKI, *Listy do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz. Pismo Święte Nowego Testamentu*, t. VII, Poznań 1965, s. 46.

Apostoła¹. W ten sposób dramatyczna ewangelizacja Koryntu, okupiona wielkim cierpieniem osobistym Pawła, wydała po blisko dwóch tysiącach lat nowy owoc dając chrześcijaństwu rdzeń, na którym można było oprzeć datowanie dziejów nie tylko Apostoła, ale całego Kościoła Pierwotnego.

Danych łączących pobyt Pawła w Koryncie z historią ogólną dostarcza nam św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich*. Datuje on przybycie Apostoła do Koryntu w oparciu o edykt cesarza Klaudiusza (Dz 18, 2) i podaje, że przynajmniej część jego działalności miała miejsce w czasie sprawowania urzędu prokonsulskiego przez Galliona (Dz 18, 12). Przez chyba wszystkich badaczy przedmiotu te dwa elementy uznawane są za kluczowe w Pawłowej chronologii.

Łukasz rozpoczyna relację z pobytu Pawła w Koryncie od słów: „Potem opuścił Ateny i przybył do Koryntu. Znalazł tam pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który z żoną Pryscyllą przybył niedawno z Italii, ponieważ Klaudiusz wysiedlił z Rzymu wszystkich Żydów” (Dz 18, 1-2). Autor *Dziejów Apostolskich* sugeruje, że przyjazd Pawła do Koryntu nastąpił bardzo szybko po przybyciu tutaj Akwili i Pryscylli, których obecność w mieście została spowodowana dekretem Klaudiusza. Zatem ustalenie możliwie dokładnej daty podjęcia przez Klaudiusza akcji przeciwko Żydom w Rzymie ma bardzo istotne znaczenie dla datowania przybycia wspomnianej pary małżeńskiej, a w konsekwencji pojawienia się tam Apostoła.

Datowanie dekretu opiera się na wzmiankach Swetoniusza², Kasjusza Diona³ i Orozjusza⁴, z których tylko ten ostatni, powołując się na bliżej nieznaną nam dzisiaj tekst Józefa Flawiusza, podaje, że edykt skazujący Żydów na wygnanie z Rzymu wydał Klaudiusz w dziewiątym roku swego panowania, a więc w przedziale czasu zawierającym się pomiędzy 25 stycznia 49 r. a 24 stycznia 50 r. Datowanie to jest pewnie zakotwiczone w tradycji antycznej i przyjmowane powszechnie przez znakomitą większość badaczy przedmiotu, choć nie sposób jest precyzyjnie wskazać źródła datowania dokonanego przez Orozjusza⁵.

Przy założeniu, że edykt Klaudiusza ukazał się w początkach 49 roku, do spotkania Pawła z dwójką rzymskich wygnańców, Akwilą i Pryscyllą, mogło dojść najwcześniej późną wiosną lub latem 49 roku, biorąc pod uwagę, że podróż z Rzymu i osiedlenie się w Koryncie musiało im zająć przynajmniej kilka miesięcy.

¹ Obszernie na ten temat pisze J. MURPHY-O'CONNOR w pracy *St. Paul's Corinth; Texts and Archaeology*, Good News Studies 6, Wilmington 1983, s. 129-152, na ustaleniach którego w dużej mierze opiera się mój artykuł.

² SWETONIUSZ, *Klaudiusz* 25.

³ KASJUSZ DION, *Historia rzymska* 60: 6, 6.

⁴ OROZJUSZ, *Historiarum adversus paganos libri VII*, 7: 6, 15-16.

⁵ Por. R. JEWETT, op. cit., s. 38.

Potwierdza to intrygująca zgodność datowania przybycia Pawła do Koryntu obliczonego w oparciu o edykt banicyjny Klaudiusza i ustalonego na podstawie daty prokonsulatu Galliona. Analiza obydwu źródeł prowadzi do konkluzji, że miało ono miejsce najwcześniej w 49, a najpóźniej w 51 roku.

Bardziej precyzyjne datowanie tego jakże istotnego dla całej chronologii Pawłowej faktu zawdzięczamy informacji zawartej w liście cesarza Klaudiusza do mieszkańców Delf¹, miasta szczytującego się posiadaniem najsłynniejszej w dziejach starożytnej Grecji wyroczni. Tak zwana inskrypcja delficka, odkryta dzięki badaniom archeologicznym, wspomina bowiem prokonsula Achai, Galliona², znanego z Łukaszej relacji o misji korynckiej Pawła, gdzie czytamy między innymi: „Kiedy Gallio został prokosulem Achai, Żydzi jednomyślnie wystąpili przeciwko Pawłowi i przyprowadzili go przed sąd” (Dz 18, 12). Stwierdzenie, że działalność Pawła w Koryncie zbiegła się, przynajmniej częściowo, z terminem urzędowania rzymskiego gubernatora Achai Galliona, stanowi nie wiążącą życie Apostoła z historią ogólną. Jest to oś i zwornik chronologii Pawłowej, akceptowany w zasadzie przez wszystkich.

Zazwyczaj przyjmuje się, że żydowscy oponenti Pawła doprowadzili do rozprawy sądowej wkrótce po objęciu urzędowania przez nowego prokonsula, wykorzystując doroczną zmianę urzędników na tym stanowisku. Zatem wiedza o dacie objęcia urzędu prokonsula Achai przez Galliona i czas trwania jego kadencji na tym stanowisku może posłużyć do precyzyjnego datowania spotkania Pawła z Gallionem, następnie ustalenia ram chronologicznych pobytu Apostoła w Koryncie, a w konsekwencji periodyzacji jego całego życia.

Aby jednak być w zgodzie z rzeczywistością, należy zaznaczyć, że wniosku o postawieniu Pawła przed sądem Galliona zaraz po objęciu przez niego urzędu nie da się wyprowadzić wprost z sensu cytowanego wyżej zdania. Grecki zwrot Γαλλίωνος δε ἀνθυπάτου Γαλλίωμος δὲ ἀνθυπάτου ὄντος τῆς Ἀχαΐας, tłumaczony przez Biblię Tysiąclecia: „Kiedy Gallio został prokonsulem Achai” dokładnie należy tłumaczyć jako *genetivus absolutus*: „[Gdy] Gallio zaś prokonsulem [był] —

¹ A. PLASSART, *L'inscription de Delphes mentionnant le proconsul Gallion*, REG 1967 (80), s. 372-378.

² Junius Annaeus Gallio urodził się w 3 r. przed Chr. w Kordobie, w Hiszpanii. Został adoptowany przez pretora L. Juniusa Galliona przyjmując jego rodowe imię. Był starszym bratem słynnego filozofa Seneki, który bardzo sobie cenił jego subtelną naturę, która zyskała mu przydomek „słodkiego Galliona — *dulcis Gallio*”. Wspinając się po szczeblach magistratury rzymskiej doszedł do najwyższych godności w państwie, nie wyłączając konsulatu. Por. E. DĄBROWSKI, *Dzieje Apostolskie. Wstęp, przekład z oryginału, Komentarz. Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach*, tom V, Poznań 1961, s. 348 wraz z podaną tam bibliografią dot. Galliona.

Achai¹. Uprawnia to jedynie do wysnucia wniosku, że rozprawa miała miejsce w okresie prokonsulatu Galliona. Nie znaczy to jednak, że nie odbyła się ona wkrótce po objęciu przez niego urzędu, na co wskazuje skądinąd cała konstrukcja sprawozdania Łukasza o pobycie Pawła w Koryncie (Dz 18, 1-18) i analiza relacji stosunków Pawła z Żydami w czasie jego tam pobytu.

Mianowany przez cesarza Klaudiusza prokonsulem Achai, przybył Gallion do Koryntu późną wiosną lub wczesnym latem 51 lub 52 roku, chociaż teoretycznie możliwy, lecz mało prawdopodobny jest też rok 50, bowiem Gallion mógł uzyskać dostęp do ważnych urzędów państwowych, do których zaliczał się prokonsulat, dopiero po zakończeniu okresu niełaski, w jaką popadł u cesarza Klaudiusza jego młodszy, lecz bardziej sławny brat, Seneka. Nastąpiło to dopiero w 49 roku, kiedy Seneka został odwołany z wygnania, a następnie mianowany wychowawcą przyszłego cesarza Nerona. Bowiem w starożytnym Rzymie powodzenie lub niełaska dotyczyły całych rodów, a odpowiedzialność była, można by rzec, rodzinna. Zatem wpływowy Seneka mógł wystarać się o odpowiedni urząd dla swego starszego brata dopiero po 49 roku. Gallion miałby zatem w 50 roku objąć najwyższy urząd konsula rzymskiego, zaś w 51 roku zostać mianowany prokonsulem Achai.

Datowanie to potwierdza w sposób pośredni wspomniany już list cesarza Klaudiusza do mieszkańców Delf, gdzie w wierszu szóstym powołuje się on na informacje uzyskane od *swójgo przyjaciela i prokonsula L. Juniusa Gallio* — *νιός Γαλλίων ὁ φίλος μου καὶ ἀνθύπατος...* i zobowiązuje go do udzielenia Delfom daleko idącej pomocy przy odbudowie miasta zniszczonego w wyniku klęski żywiołowej. Jednocześnie z inskrypcji delfickiej dowiadujemy się, że Gallion sprawował urząd prokonsula Achai w 12. roku trybunatu Klaudiusza, w czasie trwania jego 26. aklamacji imperatorskiej. Aklamacje stanowiły zrytualizowany wyraz publicznego aplauzu sankcjonującego triumf cesarza odbywany po zakończeniu pomyślnej kampanii wojennej lub szczególnie znaczącym zwycięstwie. Niestety nie dysponujemy źródłem, które informowałoby nas o dacie przyznania 26 aklamacji Klaudiuszowi. Chodzi więc o to, aby określić z możliwie największą dokładnością czas, w którym mogła ona mieć miejsce.

Z pewnością 26 aklamacja przypadła na 12 rok sprawowania przez Klaudiusza urzędu trybuna, który to tytuł był dodawany do władzy cesarskiej w momencie przywdziewania przez cesarza purpury i ponawiany w każdym roku jego panowania. Wspomniany, 12 rok trybunatu, biegł od 25 stycznia 52 roku do 24 stycznia 53 roku. Okres ten może być jednak znacznie ograniczony, i to z obydwu stron.

Od góry ogranicza go nieprzekraczalna data 1 sierpnia 52 roku. W tym dniu odbyła się bowiem, zgodnie ze świadectwem Frontinusa, historyka rzymskiego ży-

¹ *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. R. Popowski i M. Wojciechowski, Warszawa 1994, s. 621.

jącego w latach 30-103, dedykacja wzniesionego w Rzymie przez Klaudiusza wodociągu Aqua Claudia¹. Otóż inskrypcja dedykacyjna na łuku wodociągowym wspomina 27 aklamację cesarską Klaudiusza, która siłą rzeczy musiała mieć miejsce po 26 aklamacji, a przed wymienioną datą.

Od dołu ogranicza go natomiast fakt wynikający z tego, że aklamacje były związane z przedsięwzięciami wojennymi, których nigdy nie podejmowano w zimie. „Sezon bitewny” trwał od końca marca do początku listopada. Zatem 26 aklamacja musiała mieć miejsce nie wcześniej niż w kwietniu 52 roku.

Obie graniczne daty, początek kwietnia i 1 sierpnia 52 roku, wyznaczają zatem czas, w którym miała miejsce 26 aklamacja cesarska Klaudiusza, co pośrednio potwierdza Tacyt wspominając o wielu zwycięstwach odniesionych przez wojska cesarskie w początkach 52 roku². Wskazuje to z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa, że list Klaudiusza do mieszkańców Delf został napisany późną wiosną lub wczesnym latem, tj. w miesiącach kwiecień-lipiec 52 roku. O ile konkluzja ta jest akceptowana przez większość uczonych³, to istnieją znaczne rozbieżności co do konsekwencji, jakie z niej wynikają dla ustalenia terminu sprawowania przez Galliona urzędu prokonsula Achai i jego przebywania w związku z tym w Koryncie.

W polskiej literaturze przedmiotu, od czasu ustaleń dokonanych przez E. Dąbrowskiego⁴, dominuje pogląd, że fakt datowania listu delfickiego na kwiecień-lipiec 52 roku świadczy wprost o tym, iż Gallion musiał w tym czasie sprawować urząd prokonsula Achai i tym samym przebywać w Koryncie. Nie jest to jednak takie oczywiste, o czym przekonuje nas rzeczowa argumentacja J. Murphy-O’Connor’a⁵.

Urząd prokonsula w prowincjach senatorskich, takich jak Achaja, trwał jeden rok i nie było zwyczaju przedłużania tego typu kadencji urzędniczych. Od czasów Tyberiusza urzędnicy w prowincjach senatorskich rozpoczynali swoje urzędowanie 1 lipca. Klaudiusz pragnąc zagwarantować sprawne przekazanie zarządzania prowincjami w środku lata, wydał rozporządzenie, aby nowo mianowani oficjele opuszczali Rzym udając się na swe placówki 1 kwietnia. Wkrótce jednak nakaz ten złagodził przesuwając termin opuszczania Rzymu na połowę kwietnia, z uwagi na korzystniejsze w tym okresie warunki odbywania podróży morskich⁶.

Zakładano, że podróż na miejsce urzędowania mogła zabrać miesiąc, zaś drugi miesiąc przeznaczano na zapoznanie się nowo przybyłego urzędnika z lokalną sy-

¹ FRONTINUS, *Akwedukty miasta Rzym*, 1, 13.

² TACYT, *Roczniki*, ks. XII.

³ Por. R. JEWETT, op. cit., przypis 136 na s. 128 wraz z listą publikacji na ten temat.

⁴ E. DĄBROWSKI, op. cit., s. 45-46.

⁵ J. MURPHY-O’CONNOR, op. cit., s. 144-152.

⁶ Por. KASJUSZ DION, 57: 14, 5; 60: 11, 6; 6: 17, 3.

tuacją, przed wzięciem przez niego pełnej odpowiedzialności za swój urząd. Było to logiczne, by nie powiedzieć konieczne, z uwagi na wzmiankowany już wyżej fakt, że prokonsulowie obejmowali swój urząd tylko na jeden rok i nie można było sobie pozwolić ani na marnotrawienie urzędowego czasu, ani na niesprawne przekazywanie urzędów. Możemy zatem spokojnie przyjąć, że termin urzędowania prokonsula rozpoczynał się faktycznie z początkiem lipca i trwał do końca czerwca następnego roku, co dobrze koresponduje z faktem, że w Cesarstwie Rzymskim czas trwania urzędu obejmował po sześć miesięcy w każdym z dwu następujących po sobie kalendarzowych lat.

Biorąc pod uwagę powyższe wywody E. Dąbrowski konkluduje, że Gallion zjawił się w Koryncie najpóźniej w połowie maja 52 roku, aby oficjalnie objąć urząd prokonsula Achai 1 lipca tego roku. W Koryncie miałby przebywać do końca czerwca 53 roku. Podobnego zdania są F. Gryglewicz i K. Romaniuk¹.

Co do takiego określenia czasu trwania prokonsulatu Galliona w Koryncie istnieją jednak bardzo poważne wątpliwości. Gdyby bowiem Gallion objął swój urząd 1 lipca 52 roku, nie miałby z pewnością czasu, aby wysłuchać sprawozdania o losie Delf, rozpoznać dobrze sytuację wysłuchując racji różnych stron co do sposobu jej rozwiązania, a następnie podjąć decyzję i wysłać odpowiedni raport do Rzymu, zwłaszcza że nie był on człowiekiem zbyt energicznym i stanowczym. Nie możemy zapominać także, iż sporo czasu musiało zająć samo dotarcie raportu Galliona do Rzymu, podjęcie decyzji co do losu Delfian przez Klaudiusza i nadanie listu z rozporządzeniem cesarskim. Wszystko to nie mogło nastąpić w ciągu jednego miesiąca, ponieważ data 1 sierpnia (najpóźniejsza z możliwych dat 27 aklamacji) jest absolutnie nieprzekraczalna. Proces taki musiał trwać z pewnością dłużej niż trzy miesiące, dlatego nieprawdopodobną wydaje się możliwość objęcia urzędu przez Galliona nawet 1 maja 52 roku².

Jeżeli datowanie listu delfickiego na kwiecień-lipiec 52 roku jest poprawne, co wydaje się raczej przesądzone, to czas trwania prokonsulatury Galliona w terminie od 1 lipca, czy nawet 1 maja 52 roku do 30 czerwca 53 roku jest nie do utrzymania. Gallion najprawdopodobniej był zatem prokonsulem Achai rok wcześniej, pomiędzy 1 lipca 51 a 30 czerwca 52 roku. Jest to w świetle tego, co zostało wyżej powiedziane, ostatni z możliwych terminów kadencji prokonsula Galliona w Koryncie i chyba najbardziej wyważony, co nie znaczy, że definitywnie ustalony, bowiem teoretycznie istnieje możliwość przesunięcia trwania prokonsulatu Galliona

¹ Por. F. GRYGLEWICZ, *Archeologiczne odkrycia w egzegezie Nowego Testamentu*, Lublin 1962, s. 56-61; K. ROMANIUK, *Święty Paweł. Życie i dzieło*, Katowice 1995, s. 207.

² Por. E. HAENCHEN, *The Acts of Apostles. A Commentary*, Philadelphia 1971, s. 59.

w Koryncie jeszcze o rok wcześniej, na okres od 1 lipca 50 do 30 czerwca 51 roku¹.

Przyjęcie przez E. Dąbrowskiego daty prokonsulatu Galliona na 1 lipca 52 roku — 30 czerwca 53 roku skłania go do ustalenia daty spotkania Pawła z Gallionem podczas rozprawy sądowej Apostoła na rok 52, a dokładniej na pierwsze miesiące urzędowania prokonsula, czyli na lato 52 roku. Dąbrowski zwraca bowiem uwagę na pewne okoliczności w relacji św. Łukasza (Dz 18, 12-17), które wskazują, że Paweł stanął przed sądem Galliona zaraz w początkach jego urzędowania. Jego zdaniem Żydzi korynccy chcieli wykorzystać zmianę na najwyższym urzędzie w kraju i uzyskać od prokonsula ukaranie Apostoła².

Konsekwencją takiego ustalenia jest datowanie przeszło osiemnastomiesięcznego pobytu Pawła w Koryncie (Dz 18, 11) na lata 51-52, a ściśle rzecz biorąc, od początku 51 roku do około sierpnia 52 roku, przy czym Dąbrowski dopuszcza możliwość pojawienia się Apostoła w Koryncie już jesienią 50 roku. W tym przypadku liczy się on z tym, że pobyt Pawła w Koryncie trwałby blisko dwa lata. Koniec pobytu Apostoła w mieście wyznaczony przez uczonego na sierpień 52 roku, jego zdaniem dobrze koreluje z planami Pawła, który chciał zdążyć do Jeruzolimy na święto Namiotów (Kuczek), obchodzone we wrześniu. Data ta zakładając, że sąd Galliona miał miejsce w lipcu, daje się, choć nie bez pewnych trudności, pogodzić ze stwierdzeniem Łukasza, że po decyzji Galliona Apostoł przebywał w Koryncie „jeszcze przez dłuższy czas” (Dz 18, 18). Typowo greckie wyrażenie użyte w tym przypadku przez Łukasza: ἡμέρας ἱκανὰς należy tłumaczyć jako „dni dość liczne”³, co sugeruje znaczenie czasu dłuższego, mogącego obejmować okres nawet kilku miesięcy. Podobne datowanie (późna jesień 50 — wczesna jesień 52) proponują F. Gryglewicz i K. Romaniuk, podążając drogą wytyczoną przez E. Dąbrowskiego.

Przyjęcie drugiej skrajnej koncepcji, opartej na terminie prokonsulatu Galliona zawartego pomiędzy lipcem 50 roku a czerwcem 51 roku, prowadzi do konkluzji umieszczającej przybycie Pawła do Koryntu na rok 49, a bardziej konkretnie na jego drugą połowę, zaś wyjazd z miasta na wiosnę 51 roku.

Trzecia, pośrednia możliwość, jak zasugerowałem najbardziej prawdopodobną, ustalająca ramy chronologiczne prokonsulatu Galliona na 1 lipca 51 roku — 30 czerwca 52 roku, prowadzi do wniosku, że sąd Pawła przed trybunałem Galliona miał miejsce pomiędzy lipcem a październikiem 51 roku. Skłaniają do tego spostrzeżenia sugerujące postawienie Pawła przed sądem na początku kadencji prokonsulskiej Galliona (lipiec) oraz stwierdzenia wynikające z relacji Seneki, że jego

¹ Por. J. MURPHY-O'CONNOR, op. cit., s. 147.

² Por. E. DĄBROWSKI, op. cit., s. 46.

³ *Grecko-polski Nowy Testament*, op. cit., s. 622.

brat nie dotrwał do końca swej urzędniczej służby w Achai ze względów zdrowotnych i opuścił ją przed sezonem zimowym (październik).

Za tą koncepcją opowiada się wielu uczonych starszego pokolenia, takich jak E. Groag, B. Rigaux i A. Deismann, czy też wspomniani już J. Murphy-O'Connor i R. Jewett. Ten ostatni stwierdza to bardzo jednoznacznie.¹

Takie datowanie rozprawy sądowej przed trybunałem Galliona prowadzi z kolei do konkluzji umieszczającej pobyt Pawła w Koryncie pomiędzy początkiem 50, ewentualnie końcem 49 roku, a październikiem czy najpóźniej listopadem 51 roku. Łukasz daje niejasno do zrozumienia, że Paweł opuścił Korynt, udając się przez Azję Mniejszą i Syrię do Jerozolimy, wkrótce, choć nie od razu po sądzie Galliona, o czym już była mowa powyżej. Chyba w tym wypadku możemy mu zaufać, gdyż termin wyjazdu z Koryntu dobrze koreluje z datami obydwu wizyt Pawła w Jerozolimie.

Reasumując powyższe rozważania należy podkreślić, że spotkanie Pawła z Gallionem podczas rozprawy sądowej Apostoła, uważane powszechnie za centralny punkt chronologii Pawłowej lub klucz do jej konstrukcji najprawdopodobniej miało miejsce pomiędzy lipcem a październikiem 51 roku. W konsekwencji tego ustalenia pobyt Pawła w Koryncie trwał od końca 49 lub początku 50 roku do późnej jesieni 51 roku, choć możliwe są oczywiście inne rozwiązania, o których była mowa powyżej.

Po decyzji Galliona, jak to już zostało powiedziane „Paweł pozostał w Koryncie jeszcze przez dłuższy czas” (Dz 18, 18). Niestety, wobec braku precyzji Łukasza nie wiemy jak długo, ale możemy przypuszczać, że miesiąc albo jeszcze dłużej. Tak znaczny okres czasu pozwolił Pawłowi zakończyć niemal dwuletnią, niezwykle owocną, działalność w Koryncie, która stanowiła bardzo ważny, by nie powiedzieć centralny punkt pracy ewangelizacyjnej Apostoła w Europie. Toteż gdy Paweł opuszczał miasto udając się przez Efez i Cezareę do Jerozolimy (Dz 18, 18-19), pozostawił w nim Kościół dobrze zorganizowany z kolegium presbiterów na czele, rokujący jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Na tym nie skończyły się jednak kontakty Pawła z Koryntem. Wręcz przeciwnie, mamy podstawy, aby sądzić, że były częste i dramatyczne jak jego cały pierwszy pobyt w mieście, w czym decydujący udział mieli pozostawieni sobie, lecz nie do końca nawróceni Koryntianie.

Mamy prawo przypuszczać, że Apostoł odwiedził Korynt jeszcze dwukrotnie. Drugi pobyt, nigdzie w Nowym Testamencie nie wzmiankowany wprost, którego możemy tylko się domyślać z treści korespondencji Pawła z Koryntianami, miał miejsce gdzieś pomiędzy rokiem 53 a 57 w zależności od przyjętej chronologii².

¹ R. JEWETT, op. cit., s. 40.

² Por. M. TRIMAILLE, op. cit., s. 9; K. ROMANIUK, op. cit., s. 207.

Znany jest on jako tzw. „wizyta we łzach” lub „wizyta bólu” z racji dramatycznych wydarzeń, jakie zaszły w czasie jej trwania, a głównie znieważenia Apostoła przez jednego z korynckich chrześcijan (por. 2 Kor 2, 5-10; 7, 12).

Trzecia wizyta Pawła w Koryncie, doszła do skutku po spełnieniu przez Apostoła misji ewangelizacyjnej w Macedonii. Znowu o tym pobycie, podobnie jak o poprzednim, nie wiemy prawie nic. Wiadomo jedynie, że Paweł spędził w Koryncie trzy miesiące zimowe, o czym informuje nas Łukasz (Dz 20, 2-3). Najprawdopodobniej w czasie tego pobytu Apostoł mieszkał u znanego z 1 Kor 1, 14 Gajusa, gdzie oprócz bieżącej pracy ewangelizacyjnej pracował nad redakcją swego najważniejszego pod względem teologicznym pisma, Listu do Rzymian (Rz 16, 23).

Łukasz nie wspomina o jakichkolwiek niepokojach, które mogłyby mieć miejsce w czasie tego pobytu, tym niemniej grono żydowskich przeciwników Pawła znów dało znać o sobie, próbując zastawić nań zasadzkę, co zmusiło Apostoła do zmiany zamiarów i zaniechania planowanej podróży do Jerozolimy drogą morską.

„Zimowy” pobyt w Koryncie miał miejsce na przełomie roku 53 i 54, jak chce M. Trimaille’a, na przełomie roku 56 i 57 według Jewetta lub na przełomie roku 57 i 58 zgodnie z obliczeniami E. Dąbrowskiego.

Na przykładzie podjętej próby periodyzacji kontaktów Pawła z Koryntem doskonale widać jak różnorodne mogą być warianty jej rozwiązania. W zależności od przyjęcia jednego z nich zmienia się datowanie tych samych faktów w przedziale kilku co najmniej lat i to mimo posiadania w tym przypadku wyjątkowo bogatego materiału datującego. Oczywiście nie pozostaje to bez konsekwencji dla umiejscowienia w czasie pozostałych wydarzeń z życia Apostoła a nawet historii Kościoła pierwotnego. Można zatem — myślę — mówić z powodzeniem o występowaniu w tym wypadku, używając archeologicznego nazewnictwa, chronologii „krótkiej”, reprezentowanej przez ustalenia głównie M. Trimaille’a, chronologii „umiarkowanej”, lansowanej przez R. Jewett’a i J. Murphy-O’Connor’a oraz chronologii „długiej”, funkcjonującej najbardziej powszechnie w środowisku biblistów polskich za sprawą dokonań głównie E. Dąbrowskiego i K. Romaniuka.

Kraków

WIESŁAW KIC